

Grażyna GZELLA **„Gazeta Gdańska” ma swoją monografię.**
Na marginesie książki
Andrzeja Romanowa
„Gazeta Gdańska”
w latach 1891–1939

Gdańsk 2017, ss. 336

Gazeta Gdańska has now got its own monograph.
A review of Andrzej Romanow, *Gazeta Gdańska w latach 1891–1939* [*Gazeta Gdańska in 1891–1939*],
Gdańsk 2017, 336 pp.

Tylko pozornie można uznać, że „Gazeta Gdańska”, najważniejsze pismo stolicy Pomorza, była przedmiotem zainteresowania wielu badaczy, którzy przedstawiali w swych pracach dzieje i twórców periodyku, analizowali je pod względem formalnym i treści. Dotychczas pisali o gdańskiej gazecie: Ewa Czerniakowska¹, Stanisław Dziadoń², a przede wszystkim Andrzej Romanow³. Ich publikacje to jednak opracowania fragmentaryczne, nie wyczerpujące tematu i nie ukazujące tego — jakże ważnego dla Pomorza Gdańskiego — pisma w sposób monograficzny.

Pewnym uzupełnieniem naszej wiedzy mogą być dwa opracowania zbiorowe poświęcone „Gazecie Gdańskiej”⁴, będące wynikiem popularnonaukowych sesji i chociażby z tego powodu nie zawierające w swej treści wszystkich zagadnień związanych z funkcjonowaniem redakcji gazety w Gdańsku.

¹ E. Czerniakowska, *Janina Sedlaczkówna i „Gazeta Gdańska” Bernarda Milskiego*, „D’Oriana” 1996, nr 3, s. 36–44.

² S. Dziadoń, „*Gazety Gdańskie*” *pierwszych lat dziesięć*, „Literary” 1966, nr 7, s. 10–11.

³ Zob. np.: A. Romanow, „*Gazeta Gdańska*” 1891–1939. *Zarys dziejów*, „Rocznik Gdański”, t. 51: 1991, z. 2, s. 5–46; tenże, *Gdańska prasa polska 1891–1920*, Warszawa 1994; tenże, *Założenie i wydawcy „Gazety Gdańskie*” (1891–1939), „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2016, z. 1(41), s. 71–99.

⁴ „*Gazeta Gdańska*” 75 rocznica powstania. *Materiały z sesji popularno-naukowej poświęconej 75-leciu powstania „Gazety Gdańskie*”, Gdańsk 1968; „*Gazeta Gdańska*” 100 rocznica powstania. *Materiały z sesji popularno-naukowej poświęconej 100-leciu powstania „Gazety Gdańskie*” zorganizowanej 23 maja 1991 roku, Gdańsk 1991.

Więcej zainteresowania poświęcano redaktorom pisma. Swych biogramów doczekali się między innymi: Władysław Cieszyński⁵, Wilhelm Krystian Grimsmann⁶, Bolesław Kielbratowski⁷, Franciszek Leon Kręcki⁸, Jan Kwiatkowski⁹, Aleksander Majkowski¹⁰, Wiktor Mielnikow¹¹, Bernard Milski¹², Józef Konstanty Stefan Palędzki¹³, Józef Marian Palędzki¹⁴, Piotr Paliński¹⁵, Stanisław Paszliński¹⁶, Mieczysław Piechowski¹⁷, Henryk Wieczorkiewicz¹⁸.

„Gazeta Gdańska” pojawiała się też w publikacjach poświęconych prasie gdańskiej czy Pomorza Nadwiślańskiego¹⁹ oraz w pracach poruszających tematy polityczne, społeczne czy oświatowe²⁰ tego regionu.

⁵ A. Romanow, *Cieszyński Władysław (1891–1939)*, [w:] *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego* [dalej: SBPN], t. 1, Gdańsk 1992, s. 222–223.

⁶ A. Romanow, *Grimsmann Wilhelm Krystian (1883–1940)*, [w:] SBPN, t. 2, Gdańsk 1994, s. 109–110.

⁷ A. Romanow, *Kielbratowski Bolesław (1892–1974)*, [w:] SBPN, t. 2, Gdańsk 1994, s. 385–386.

⁸ B. Hajduk, *Kręcki Franciszek Leon (1883–1940)*, [w:] SBPN, t. 2, Gdańsk 1994, s. 505–507.

⁹ A. Romanow, *Kwiatkowski Jan (1869–1941)*, [w:] SBPN, t. 2, Gdańsk 1994, s. 554–555.

¹⁰ J. Borzyszkowski, *Aleksander Majkowski (1876–1938). Biografia historyczna*, Gdańsk 2002.

¹¹ A. Romanow, *Mielnikow Wiktor (1902–1993)*, [w:] SBPN, Suplement II, Gdańsk 2002, s. 185–186.

¹² A. Bukowski, *Milski Bernard Zygmunt (1856–1926)*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny* [dalej: PSB], t. 21, Wrocław 1976, s. 242–245; E. Czerniakowska, *Bernard Zygmunt Milski (1856–1926), zasłużony dziennikarz, wydawca i działacz społeczny w Wielkopolsce, na Pomorzu i Mazurach*, Pruszczyk Gdański 2014; A. Romanow, *Milski Bernard Zygmunt (1856–1926)*, [w:] SBPN, t. 3, Gdańsk 1997, s. 225–226.

¹³ A. Romanow, *Palędzki Józef Konstanty Stefan (1858–1927)*, [w:] SBPN, t. 3, Gdańsk 1997, s. 378–379.

¹⁴ A. Romanow, *Palędzki Józef Marian (1857–1940)*, [w:] SBPN, t. 3, Gdańsk 1997, s. 379–380.

¹⁵ M. Dereżyński, *Piotr Paliński. Sylwetka wielkopolskiego pisarza ludowego i działacza narodowego. W 60-lecie pracy literackiej*, Inowrocław 1933; H. Szatkowski, *Paliński Piotr (1853–1950)*, [w:] PSB, t. 25, Wrocław 1980, s. 84–86. B. Hajduk, *Paliński Piotr (1853–1950)*, [w:] SBPN, t. 3, Gdańsk 1997, s. 380–381; M. Baar, *Piotr Paliński nauczyciel, redaktor, pisarz*, Poznań 2006.

¹⁶ S. Poręba, *Paszliński Stanisław (1873– przed 1930)*, [w:] PSB, t. 25, Wrocław 1980, s. 312–313; K. Ickiewicz, *Paszliński Stanisław (1873– przed 1930)*, [w:] SBPN, t. 3, Gdańsk 1997, s. 392–393.

¹⁷ Z. Kratochwil, *Piechowski Mieczysław (1872–1942)*, [w:] SBPN, t. 3, Gdańsk 1997, s. 413–414.

¹⁸ A. Romanow, *Wieczorkiewicz Henryk (1886–1940)*, [w:] SBPN, t. 4, Gdańsk 1997, s. 444–445.

¹⁹ Przykładowo można wymienić prace: E.A. Ruecker, *Stan prasy w Prusach Wschodnich i na Pomorzu*, [w:] *Przeciw propagandzie korytarzowej*, Toruń 1930, s. 119–129; T. Cieślak, *Z dziejów prasy polskiej na Pomorzu Gdańskim w okresie zaboru pruskiego*, Gdańsk 1964; A. Romanow, *Bibliografia prasy polskiej w Wolnym Mieście Gdańsku 1920–1939*, „Rocznik Gdański”, t. 36: 1976, s. 161–188; A. Romanow, *Prasa polska w Wolnym Mieście Gdańsku 1920–1939*, Gdańsk 1979; A. Romanow, *Bibliografia prasy polskiej wydawanej w Gdańsku w latach 1891–1920*, „Rocznik Gdański”, t. 50: 1990, z. 2, s. 105–120; A. Romanow, *Gdańska prasa polska 1891–1920*, Warszawa 1994.

²⁰ Zob. np.: Sz. Wierchosławski, *Polski ruch narodowy w Prusach Zachodnich w latach 1860–1914*, Wrocław 1980; J. Banach, *Obraz niemieckiej polityki wobec Polaków na łamach polskiej*

Nie posiada więc „Gazeta Gdańska” monografii, a analizując bibliografię opracowań o tym piśmie niewątpliwie można dojść do wniosku, że jedyną osobą, która mogła tego dokonać jest profesor doktor habilitowany Andrzej Romanow. Nakładem Instytutu Kaszubskiego, przy wsparciu Fundacji Gdańskiej, ukazała się rozprawa „*Gazeta Gdańska*” w latach 1891–1939 podsumowująca dotychczasowe badania Autora i uzupełniająca je.

Celem rozprawy „jest przedstawienie polityczno-społecznych, ekonomicznych i technicznych warunków funkcjonowania «Gazety Gdańskiej» oraz ukazanie jej oblicza politycznego, a także miejsca w życiu publicznym polskiej ludności Prus Zachodnich (Pomorza Nadwiślańskiego) i Wolnego Miasta Gdańska” (s. 9).

Już we „Wstępie” Autor, charakteryzując źródła, podkreślił zdekompletowanie podstawowego materiału badawczego. Lata wojen przyczyniły się do zniszczenia bądź zagubienia około 15% całości zbioru „Gazety Gdańskiej”. Z poszukiwań Andrzeja Romanowa wynika, że do naszych czasów nie zachowały się roczniki pisma z lat 1910–1913, 1917–1918 i roku 1939. W tym miejscu rozprawy zabrakło informacji, w których bibliotekach przechowywane są największe zasoby tego pomorskiego tytułu. Wspomniano jedynie o zgromadzeniu „Gazety Gdańskiej” w Bibliotece Polskiej Akademii Nauk w Gdańsku, pismo dostępne jest również w Pomorskiej Bibliotece Cyfrowej (zdigitalizowany zbiór gdańskiej biblioteki), ale warto wiedzieć, że największą liczbę roczników posiada Lwowska Narodowa Naukowa Biblioteka Ukrainy im. Wasyla Stefanyka. Zapoznać się w niej można z egzemplarzami gazety z lat 1891–1909.

Na strukturę pracy złożyło się pięć problemowo-chronologicznych rozdziałów dotyczących, jak zauważył Autor, „najistotniejszych, w mojej ocenie, kwestii związanych z funkcjonowaniem «Gazety Gdańskiej»” (s. 10). Zgodnie z tym problemowo-chronologicznym założeniem, w rozdziale pierwszym przedstawiono kwestie dotyczące założenia „Gazety Gdańskiej” oraz scharakteryzowano wydawców i dziennikarzy pisma w całym okresie jego istnienia. Autor zaprezentował warunki, w jakich utworzona została „Gazeta Gdańska”, następnie szczegółowo przybliżył zmiany zachodzące na przestrzeni lat w gronie wydawców, tak personalnych, jak i instytucjonalnych. Zaprezentowane w tej części pracy wartościowe ustalenia Andrzeja Romanowa pokazują skomplikowane losy gdańskiego wydawnictwa w całym okresie jego istnienia. W drugiej części rozdziału znalazły się informacje o twórcach pisma — dziennikarzach i współpracownikach, jednak trudno zgodzić się z Autorem, że dotychczasowe publikacje różnych badaczy o „formowaniu się, roli i funkcjach dziennikarstwa pol-

prasy pomorskiej 1900–1914, [w:] *Polacy i Niemcy. Z badań nad kształtowaniem heterostereotypów etnicznych*, Toruń 1991, s. 87–117; Sz. Wierzchostłowski, *Elity polskiego ruchu narodowego w Poznańskim i w Prusach Zachodnich w latach 1850–1914*, Toruń 1992; J. Kęcińska, *Geografia życia literackiego na Pomorzu nadwiślańskim 1772–1920. Polski i kaszubski krąg kulturowy*, Gdańsk 2003.

skiego w zaborze pruskim” (s. 45) pozwalają mu „przypomnieć rodowód zawodowy jedynie dziennikarzy i wybitniejszych współpracowników «Gazety Gdańskiej», odsyłając czytelników pragnących pogłębić swoją wiedzę o powyższym zagadnieniu do prac wymienionych [...] autorów” (s. 45). W rezultacie czytając ten fragment pracy czuje się niedosyt informacji o twórcach, szczególnie tych mniej znanych, pracujących krótko w Gdańsku, nie pojawiających się w innych redakcjach. Większość z nich prowadziła aktywną działalność propagandowo-wieczową, angażowała się w prace wielu organizacji. Przykładem może być Stanisław Wentowski, „ceniony pracownik redakcji «Gazety Gdańskiej»”, jak napisał Autor, o którym „poza tą bardzo ogólną oceną jego zawodowej przydatności nie udało się odszukać żadnych bliższych informacji” (s. 50). Wentowski urodził się 8 sierpnia 1878 r. w Rożentalu, w ówczesnym powiecie Starogard Gdański, w rodzinie Franciszka i Elżbiety Kujawskiej²¹. Początkowo w redakcji „Gazety Gdańskiej” pracował jako redaktor wolontariusz. Podczas pobytu w Gdańsku należał do Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, działał w gdańskiej „Straży”, był sekretarzem „Lutni”, angażował się w prace Zjednoczenia Zawodowego Polskiego²². W 1910 r. wyjechał do Bochum, gdzie zatrudniony był w redakcji „Wiarusa Polskiego”, w Oberhausen prowadził wydawnictwo „Ojczyzny”, pracował społecznie wśród Polonii²³. W 1919 r., po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, zamieszkał w Poznaniu²⁴, tam zmarł 24 kwietnia 1934 r.²⁵ Ciekawe byłoby przybliżenie sylwetek innych, mało znanych redaktorów „Gazety Gdańskiej”, np. Stefana Dąbkiewicza, Józefa Pankowskiego, Karola Musiała czy Anieli Kallas (właściwie Anieli Korngutówny a nie Karngutówny, jak błędnie podano w pracy). Z kolei Bolesław Sobiechowski nie mógł należeć do grona dziennikarzy zatrudnionych w redakcji „Gazety Gdańskiej” w Wolnym Mieście Gdańsku, bowiem zmarł 15 stycznia 1911 r. w Grudziądzu, gdzie był zatrudniony w wydawnictwie Wiktora Kulerskiego²⁶.

Drugą część rozprawy stanowi rozdział zatytułowany „Problemy organizacyjno-wydawnicze”, w którym na pierwszym miejscu znalazły się kwestie finansowe

²¹ Archiwum Diecezjalne w Pelplinie, Liber baptisatorum 1874–1894; Archiwum Państwowe w Poznaniu, Prezydium Policji w Poznaniu, sygn. 4931.

²² *Neues Adressbuch für Danzig und seine Vororte 1899*, Danzig 1899, s. 384; *Nowiny z naszych i dalszych stron*, „Gazeta Gdańska”, nr 142 z 26 XI 1904; *Wiec robotników i rzemieślników w Gdańsku*, „Gazeta Toruńska”, nr 98 z 1 V 1906; *Wiadomości z naszych i dalszych stron*, „Gazeta Grudziądzka”, nr 152 z 19 XII 1907; A. Bogucki, *Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” na Pomorzu 1893–1939*, Bydgoszcz 1997, s. 59.

²³ W. Chojnacki, *Czasopisma w języku polskim wydawane przez Niemców w Westfalii i Nadrenii w latach 1898–1914*, „Przegląd Zachodni”, t. 35: 1979, s. 53.

²⁴ Archiwum Państwowe w Poznaniu, Akta miasta Poznania, Kartoteka ewidencji ludności 1870–1931, sygn. 15237.

²⁵ *Księgi stanu cywilnego*, „Orędownik”, nr 94 z 26 IV 1934.

²⁶ Archiwum Akt dawnych Diecezji Toruńskiej, Parafia św. Mikołaja w Grudziądzu, Liber mortuorum 1911, sygn. AE 007.

dotyczące funkcjonowania „Gazety Gdańskiej”. Przedstawienie ekonomicznych problemów twórców pisma okazało się niezwykle trudne z powodu zniszczenia w czasie pierwszej i drugiej wojny światowej archiwum administracji i redakcji, a mimo to powstał interesujący tekst ukazujący kłopoty finansowe wydawnictwa i ciąg zmian w kierownictwie firmy, które miały przywrócić stabilność finansową. Dotychczas żadnemu autorowi nie udało się tak precyzyjnie, dla innych gazet, przedstawić starań różnych podmiotów o utrzymanie i dalszy rozwój pisma. Jednym z powodów trudności finansowych redakcji gazety były liczne procesy prasowe wytaczane redaktorom odpowiedzialnym periodyku. Dotychczas nie stanowiły one przedmiotu badań, pojawiały się jedynie sporadyczne wiadomości o kolejnych wyrokach i ich skutkach dla osoby odpowiadającej za konkretne treści zamieszczone w „Gazecie Gdańskiej”. Za Bernardem Milskim Autor podał, że „w ciągu dziesięciu lat powyższe wydatki, tj. grzywny pieniężne i procesy sądowe «...pożarły około 20 tys. mk»” (s. 83). Wydaje się, że Milski był niezbyt precyzyjny, nie wyjaśnił skąd taka kwota. W pierwszym okresie funkcjonowania „Gazety Gdańskiej” najwyższy wyrok grzywny, jak podano w periodyku, to 1000 marek, w procesie z 28 września 1895 r. o obrazę prokuratora Otto Hakena w Elblągu i nauczyciela seminarium w Kościerzynie. Na kwotę tę złożyły się: 300 marek za pierwszą obrazę, 200 marek za drugą oraz 500 mk. na koszty procesowe, w tym adwokata i ogłoszenie wyroku w prasie²⁷. W tym czasie redaktorów „Gazety Gdańskiej” częściej skazywano na pobyt w więzieniu niż kary finansowe, stąd interesująca, ale wątpliwa wiadomość pochodząca od Milskiego i konieczność podjęcia badań nad tym dotyczącym pracy redakcji, interesującym problemem.

W dalszej części rozdziału drugiego przedstawiono zaplecze techniczne wydawnictwa, wskazano przemiany własnościowe drukarni, jej wyposażenie, organizację pracy, a przede wszystkim przybliżono personel oficyny. Przygotowując kolejne numery redaktorzy, aby zapewnić stały dopływ wiadomości do pisma, korzystali z różnych środków zdobywania informacji. Początkowo byli to lokalni korespondenci, z czasem sięgano do serwisów informacyjnych.

Po latach, przy braku materiałów źródłowych, trudno opisać prace redakcji przygotowujących kolejne numery „Gazety Gdańskiej”. Andrzej Romanow podjął taką próbę w następnej części rozdziału drugiego. Na przestrzeni lat zmieniano lokal, w którym zatrudnieni byli dziennikarze, wypracowano organizację pracy redakcji, ale również ustalono warunki na jakich funkcjonowali redaktorzy. Zgodzić się trzeba z Autorem, że „wyczerpujące przedstawienie pracy redakcji «Gazety Gdańskiej» jest sprawą niełatwą” (s. 105), ale tym bardziej warto podkreślić, że korzystając z niezbyt licznych źródeł Autor opisał najważniejsze kwestie w sposób nie wywołujący niedosytu, czytelnik odnosi wrażenie, że poszczególne sprawy przedstawione zostały w wyczerpującym ciągu. W przygotowaniu tej części rozprawy wykorzystane

²⁷ 1000 marek, „Gazeta Gdańska”, nr 116 z 1 X 1895.

zostały Akta rodzinne Leontyny Tyszkiewiczowej przechowywane w zbiorach prof. dr. hab. Józefa Borzyszkowskiego w Gdańsku, zwłaszcza Teka „Gazeta Gdańska”. Materiał ten wydaje się być bardzo interesujący, pozwala na skorygowanie niektórych wcześniejszych ustaleń, stąd słuszne byłoby wydanie tego materiału źródłowego, udostępnienie go szerszej grupie badaczy.

Kolejne trzy rozdziały rozprawy, zbudowane chronologicznie, przedstawiają „Gazetę Gdańską” w latach 1891–1914 (rozdział III), 1914–1920 (rozdział IV) i 1920–1939 (rozdział V). Każdy z nich, w nieco inny sposób prezentuje periodyk, bowiem, jak już we wstępie zauważył Autor, „Gazeta Gdańska” zmieniała się „z pierwotnie pisma regionalnego (1891–1918), następnie lokalnego (1919–1926), wreszcie dziennika stricte środowiskowego (1926–1939)” (s. 10).

Różnorodność treści poruszanych na łamach pisma szczególnie szeroko przybliżono w rozdziale trzecim. Wskazano na obecność artykułów kształtujących świadomość kaszubską, bowiem, ponownie odwołując się do Andrzeja Romanowa, „zasługą «Gazety Gdańskiej» i współpracujących z nią ludzi było rozniecenie powszechnego zainteresowania Kaszubami, ową najbardziej wysuniętą na północ i zagrożoną naporem germanizacyjnym częścią dzielnicy pruskiej” (s. 165), występujących w obronie narodowości — obrona zagrożonych uprawnień językowych ludności polskiej, walka o prawa Kościoła katolickiego, „zmagania o ziemię”. Należy zauważyć, że wszystkie przybliżone kwestie, poruszane na łamach „Gazety Gdańskiej”, zostały przez Autora szczegółowo udokumentowane.

Wyjaśnienia wymaga informacja o skazaniu „redaktorów «Gazety Gdańskiej» w procesach wytoczonych pismu za «nawoływanie dziatwy do strajku» na 700 mk grzywny i konfiskatę numerów, w których sądy dopatrzyły się zamieszczenia podobnych treści” (s. 176, przypis 94). Otóż skazany redaktor był tylko jeden i proces był jeden. W lutym 1907 r. redaktor odpowiedzialny „Gazety Gdańskiej” Władysław Kołakowski za opublikowanie dziesięciu artykułów o strajku szkolnym skazany został na grzywnę w wysokości 700 marek lub 70 dni więzienia, zniszczenie inkryminowanych numerów. Sprawa odbiła się głośnym echem w polskiej prasie państwa niemieckiego, która informowała swych czytelników o gdańskim wyroku²⁸.

„Gazeta Gdańska” w okresie pierwszej wojny światowej i podczas odzyskiwania niepodległości przez Pomorze przedstawiona została w rozdziale czwartym monografii Andrzeja Romanowa. Podczas gdy w poprzednim rozdziale zaprezentowano różnorodność tematów poruszanych na łamach pisma, to w okresie sierpień 1914 — listopad 1918 przewodnim wątkiem była oczywiście tocząca się wojna i istotna w niej dla

28 *Dotkliwy cios*, „Gazeta Gdańska”, nr 26 z 28 II 1907; *Wiadomości miejscowe i potoczne*, „Kurier Poznański”, nr 51 z 2 III 1907; *Z walki o naukę religii*, „Dziennik Poznański”, nr 51 z 2 III 1907; *Wiadomości potoczne*, „Pielgrzym”, nr 27 z 2 III 1907; *Wiadomości z naszych i dalszych stron*, „Gazeta Grudziądzka”, nr 27 z 2 III 1907; *Kary się sypią*, „Postęp”, nr 52 z 3 III 1907; *Walka o pacierz polski*, „Głos Śląski”, nr 53 z 5 III 1907; *Z bliska i z daleka*, „Gazeta Olsztyńska”, nr 28 z 5 III 1905; *Wiadomości*, „Praca” 1907, nr 10, s. 298.

Polaków sprawa polska, a czas od listopada 1918 do listopada 1920 roku zdominowały problemy związane z utworzeniem Wolnego Miasta Gdańska, ale również sprawa bardziej lokalna, widoczne różnice poglądów redakcji „Gazety Gdańskiej” i powołanego 1 sierpnia 1919 r. „Dziennika Gdańskiego”.

Z kolei ostatni, piąty rozdział pracy rozpoczyna analiza treści opublikowanych w „Gazecie Gdańskiej” i „Gazecie i Dzienniku Gdańskim” (od 9 listopada 1921 r.) po proklamowaniu 15 listopada 1920 r. Wolnego Miasta Gdańska, część drugą stanowi fragment przedstawiający funkcjonowanie pisma od maja 1926 r. do maja 1933 r., a kończy te rozważania prezentacja gdańskiego periodyku w okresie 1933–1939.

Zauważyć należy, że zarówno rozdział czwarty, jak i piąty różnią się od trzeciego. Skupiono się w nich na kwestiach organizacyjno-politycznych, związanych z kłopotami redakcji z dalszym funkcjonowaniem, trudnościami politycznymi i zmniejszającą się rolę „Gazety Gdańskiej” w kolejnych latach jej istnienia. Uwaga Andrzeja Romanowa ze *Wstępu* o ograniczonym zasięgu oddziaływania po 1914 r. i lokalności jest jak najbardziej słuszna i widoczna właśnie w tych dwóch częściach monografii.

Rozprawę Andrzeja Romanowa uzupełniają liczne fotografie osób związanych z redakcją „Gazety Gdańskiej”, kopie winięt pisma i fragmentów stron, niestety nie podano źródeł pochodzenia tego materiału ilustracyjnego. „Gazeta Gdańska” wydana była z wieloma dodatkami, szkoda, że Autor nie wykorzystał ich szerzej, dla pełniejszego przedstawienia tytułowego pisma.

Autorowi nie udało się ustrzec przed drobnymi błędami:

- s. 31 — napisano, że D. Kowalski był dzierżawcą Wydawnictwa „Gazeta Gdańska” do 1 grudnia 1910 r., na str. 290 zaś, że do 1 stycznia 1911 r.; podobnie przejmujący po nim firmę A. Konieczny — od 1 grudnia 1910 (s. 31) i od 1 stycznia 1911 r. (s. 290);
- s. 38 — wykupienie „Gazety Gdańskiej” przez Drukarnię Bydgoską S.A. nastąpiło 29 kwietnia 1926 r., a na 255 stronie 30 kwietnia tegoż roku;
- s. 59 — Syndykat Dziennikarzy Pomorskich powstał 5 września 1920 r. a nie 15 września²⁹;
- s. 151 — Kościński mieszkał w Lidzbarku Welskim a nie Wlewskim;
- s. 238 — „Gazeta Sztumska” istniała do 30 czerwca 1920 r. a na str. 294 do 30 kwietnia tegoż roku;
- s. 289–293 — dużą niedogodnością jest ograniczenie w Aneksie: „«Gazeta Gdańska» 1891–1939. Opis bibliograficzny” informacji o czasie redagowania poszczególnych edycji pisma przez kolejnych redaktorów odpowiedzialnych do dat i niepodawanie numerów. Taka forma zapisu jest nieco myląca w sytuacji, gdy zmiany na tym stanowisku następowały często. I tak np. dla czytelnika wiadomość, że Piotr Paliński był redaktorem odpowiedzialnym od 5 stycznia 1905 r., a od 7 stycznia

²⁹ *Zjazd organizacyjny dziennikarzy*, „Gazeta Gdańska”, nr 210 z 11 IX 1920.

tegoż roku zastąpił go Dionizy Zakrzewski jest niezbyt czytelna. Prościej wyglądałby zapis, że Paliński był redaktorem nr 2 z 1905 r., a od nr 3 zastąpił go Zakrzewski;

- s. 290 — Stanisław Chudziak z całą pewnością był redaktorem odpowiedzialnym „Gazety Gdańskiej” w pierwszym kwartale 1913 r., a nie jak podano w pracy od września do 25 listopada 1913 r. Świadczy o tym proces prasowy, jaki wytoczono mu w listopadzie 1913 r.³⁰ oraz podpisany przez niego nr 32 pisma z 15 marca 1913 r. (jedyny zachowany z tego roku).

Drobne mankamenty jakie zauważono w prezentowanej pracy nie mają żadnego znaczenia dla jej wysokiej oceny. W oparciu o szeroką bazę źródłową, liczne opracowania powstała książka wypełniająca lukę, bowiem po raz pierwszy opisano gazetę funkcjonującą 48 lat, wydawaną w różnych okresach historycznych prowincji, uwzględniającą potrzeby mieszkańców najpierw dzielnicy, potem miasta.

Andrzej Romanow we *Wstępie* do swej pracy stwierdził, że „zaprezentowany tom prócz poznawczego, pełni jednocześnie [...], zadania stymulatora dalszych prac nad tymże tematem” (s. 10). Wydaje się, że postulat ten będzie trudny do zrealizowania. Kto bowiem po Andrzeju Romanowie podejmie się tak żmudnej, wieloletniej i w efekcie, wysoko oceniając nowo wydaną monografię, niewiele wnoszącej po ustaleniach tego Autora, pracy.

³⁰ Archiwum Państwowe w Poznaniu, Prezydium Policji w Poznaniu, sygn. 4931; *Polska*, „Gazeta Toruńska”, nr 271 z 23 XI 1913; *Wiadomości z naszych i dalszych stron*, „Gazeta Grudziądzka”, nr 142 z 27 XI 1913; *Polska*, „Gazeta Lipska” nr 141 z 27 XI 1913.